GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 134. — W Czwartek dnia 12. Czerwca 1834.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Petersburga, dn. 17. (29.) Maja.

N. Cesarz Jmć w dniu 6. b. m. raczył dać Rządzącemu Senatowi Ukaz następujący: „Ukazem ś. p. Cesarza Alexandra Pawłowicza, z dnia 11 Grudnia 1818 roku zatwierdzonym został testament Generała artyleryi hrabi Arakczejew, oddany do schowania Rządzącemu Senatowi, w zapieczętowanéj kopercie. Tymże Ukazem pozwolono było testatorowi wnieść wprost do Rządzącego Senatu podobnież opieczętowaną kopertę, zawierającą imię wybranego przezeń spadkobiercy. Wszakże takowego wyboru hrabia Arakczejew w ciągu życia swego Senatowi nie złożył i teraz, po śmierci jego, żadnego w tym przedmiocie aktu nie znaleziono. Po odpieczętowaniu, na posiedzeniu Rządzącego Senatu, wzmiankowanéj koperty dało się widzieć, iż zeszły, w liczbie innych rozporządzeń we względzie niepodzielnego władania i dziedziczenia Najłaskawiéj podarowanych mu w nagrodę za służbę dóbr Gruzino, postanowił co następuje: «Jeśliby życie jego ustało wprzód, nim wybierze godnego po sobie następcę, w takim razie wybór zostawuje do woli Cesarza. W tym stanie interesu, pragnąc z jednéj strony zachować nierozdzielność majątku zeszłego i ustalić dobry byt jego włościan, warunki, które były celem jego rozporządzeń, a z drugiéj uwiecznić imię hrabi Arakczejew, w sposób odpowiedni nieprzerwanemu dążeniu jego do użyteczności powszechnéj, uznaliśmy za najwłaściwszy środek: oddać na zawsze włość Gruzino, s całą do niéj należącą ruchomością, w całkowite i nierozdzielne posiadanie Nowgorodzkiego korpusu kadetów, z zastrzeżeniem, iżby korpus ten używał dochodów s tego majątku, nabytego przez testatora, i jegoż wolą wyjętego s pod praw zwyczajnéj sukcessyi, na wychowanie młodzi szlacheckiego rodu, tudzież iżby przyjął imię i herb testatora. W skutek tego roskazujemy: 1) Włość Gruzińską, wraz s całą ruchomością, jaka do niéj jest przypisana testamentem hrabi Arakczejew i uzupełniającemi punktami, które również zjednały zatwierdzenie Cesarskie w d. 11 Czerw. 1821 roku, oddać temuż korpusowi na wieczne i nierozdzielne dziedzictwo, na zasadzie wzmiankowanych aktów i ze ścisłém zachowaniem wszystkich prawideł, tyczących się zarządu tym majątkiem, postanowionych przez testatora, używając dochodów na wychowanie młodzi szlachetnéj która do tego

korpusu, stosownie do teraz istnących prawideł, wstępować będzie. — 2) Korpus takowy ma na wieczne czasy mianować się Nowgorodzkim hrabi Arakczejewa korpusem kadetów, i wyłącznie używać familijnego tegoż hrabi herbu. — 3) Zarząd zapisanego nierozdzielnego majątku, za zasadzie ustaw, które umyślnie w tym celu przepisane i przez Jego Cesarską Mść zatwierdzone będą, zlecić Gospodarczemu Komitetowi tegoż korpusu, zastrzegając przytém iz stałym jego członkiem powinien być zawsze Marszałek szlachty powiatu Nowgorodzkiego, w jakowym dobra są położone.—4) Jeżeli w przyszłości zdarzy się, iż dla nieprzewidzianych przyczyn, ten korpus kadetów zostanie zniesionym, w takim razie nierozdzielny hrabi Arakczejew majątek, ma być oddany, s temiż samemi zastrzeżeniami, innemu zakładowi wychowania młodzi szlacheckiego rodu, na który przelane zostaną prawa i obowiązki dawnego korpusu, który też ma nosić nazwanie i używać herbu hrabi Arakczejew. — 5) Gdy hrabia Arakczejew, za życia jeszcze, ofiarował 300,000 rubli z warunkiem, iżby, kosztem procentów od tego kapitału, w Nowgorodzkim korpusie kadetów pobierali wychowanie niedostatni młodzi szlachta z gub. Nowgorodzkiéj i Twerskiéj i żeby prawo wybierania ich, po jego śmierci, przeszło na następcę, w razie zaś jeżeli ani on sam, ani jego następcy nikogo nie wybiorą, iżby prawo to służyło w równym stopniu Marszałkom gubernijalnym szlachty wspomnionych gubernii: przeto prawo wyznaczania na przyszłość takowych wychowańców do kadetskiego hrabi Arakczejewa korpusu, ma służyć Marszałkom Nowgorodzkiéj i Twerskiéj gubernii, w równym stopniu. Następnie, dla wypełnienia w całém znaczeniu ostatniéj woli hrabi Arakczejew, zatwierdzamy w zupełności tak wszelkie rozporządzenia i pieniężne zapisy w raptularzu jego ręki zawarte, chociaż te rozporządzenia nie zostały opatrzone prawnemi formami, jakoteż oddzielne słówne rozporządzenie, wyznaczające pieniężne nagrody, przed samą śmiercią przez niego obwieszczone, i pismem świadków zaręczeniem stwierdzone. Wzmiankowane wyznaczenia mają być włączone do prawideł, które będą dane Gospodarczemu Komitetowi do zarządu dóbr hrabi Arakczejew.“

W Dzienniku Górniczym czytamy wiadomość, że w znanych z obfitości swojej w złoto i platynę górach Uralskich odkryte zostało nowe bogactwo, mianowicie obfite rudy srebrne. Rudy te, świeżo znalezione w dwóch różnych miejscach na ziemi PP. spadkobierców Radcy Tajnego Demidow, są jedne z najbogatszych, jakie dotąd były znane, bowiem po uczynionéj probie z jednéj znich na jednym pudzie kruszcu, po wytopieniu zeń ołowiu, znaleziono w tym ostatnim przeszło 13 zołotników, a z drugiéj, na takiejże ilości kruszcu $6\frac{1}{2}$ zołotników czystego srebra.

Piszą z Wyborga, w Finlandyi, o nadzwyczajnie silnéj burzy, która zdarzyła się w tém mieście 19 Kwietnia. Wśród ulewnego deszczu i nieustannego grzmotu piorun uderzył w basztę, od wieków zdobiącą tameczny obronny zamek, i zniszczył ten zabytek odległéj starożytności. Gdy pod tą właśnie wieżą znajdowały się składy prochu, wszczęty od piorunu pożar tak przeraził mieszkańców, iż wielka ich liczba, lękając się wysadzenia na powietrze, rozbiegła się po okolicach. Szczęściem, połączonemi usiłowaniami władz miejscowych, zdołano zapobiedz temu wypadkowi śpiesznym ugaszeniem ognia. — Wieczorem $\frac{6}{18}$ b. m. była też wielka burza s piorunami w Petersburgu, lecz nie zrządziła skody.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 4. Czerwca.

JO. Xiążę Feldmarszałek, wczoraj wrócił do Warszawy.

Na zebraniu stowarzyszonych Województwa Kaliskiego, które się w dniach 26 i 27 b. m. w Kaliszu odbyło, obrani zostali: JW Adam Pstrokoński, dziedzic dóbr Ustkowa, Radzcą do Komitetu Towarzystwa Kredytowego ziemskiego; JW. Karól Mniewski, dziedzic dóbr Mniewa, Radzcą do Dyrekcyi Głównéj; JW. Anastazy Jezierski, dziedzic dóbr Góry, Marcin Radoński, dziedzic dóbr Jarantowa, Wincenty Gątkiewicz, dziedzic dóbr Rudy wieczyńskiéj i Hieronim Tarnowski, dziedzic dóbr Kliczkowa wielkiego, Radzcami Dyrekcyi szczegółowéj Województwa Kaliskiego; JW. Łukasz Chrzanowski, dziedzic dóbr Szynczyc Prezesem przyszłego zebrania; nareszcie JW. Józef Psarski, dziedzic dóbr Wielgie, Wice-Prezesem przyszłego zgromadzenia.

A u s t r y a.

Z Wiednia, dnia 23. Maja.

Według urzędowego wykazu, umarło w Galicyi w ciągu roku wojskowego 1832. osób 149,191 (t. j. o 17,838 mniéj jak r. 1831). Między temi było 1217 protestantów, 7187 osób religii grecko-unickiéj, 6184 Izraelitow, 15,947 osób od lat 60 do 80; 2986 osób liczących od lat 80 do 100; 128 osób mających lat 100 lub

więcéj; 242 samobójców, 106 osób zamordowanych, 30 straconych.

Poczta z Stambułu z d. 27. z. m. donosi, że trzy okręty trzymasztowe, należące do floty oblegającéj Samos, opuściły już kanał; Sułtan chce tę wyspę podbić, czego jednak nie tak łatwo dopiąć będzie można. Zdaje się, iż w Stambule zwracają bardzo wiele uwagi na położenie Francuzów w Algierze; mniemają, iż nie długo zdołają się tam utrzymać, i nigdy nie uskutecznią kolonizacyi na tych brzegach.

Francya.

Z Paryża, dnia 31. Maja.

W jednéj gazecie oppozycyjnéj czytamy następujący artykuł: „Przy wstępie do dekretu, zwołującego stany hiszpańskie, ponadawano Donnie Izabelli tytuły, które się z liberalną treścią tego dekretu wcale nie zgadzają. Tak np. wymieniają ją między innemi, jako „z łaski Bożéj Królową“ obojga Sycylii, Jerozolimy, Sardynii, Korsyki, obojga Algarbii, Gibraltaru i Indyów wschodnich i zachodnich. Gdyby wszystkie państwa, Królową których Donnę Izabellą niniejszém obwołano, przeciw tym nazwom protestować chciały, byłoby skutkiem tego, że dwory Neapolu, Turynu, Paryża, Lizbony, Londynu i wszystkie gabinety, mające własność jaką w obu Indyach, wojnę Hiszpanii wydaćby musiały. Szczęściem że w naszych czasach na przywłaszczanie tytułów obojętném spoglądają okiem i że z tego sprawiedliwie się śmieją, zwłaszcza kiedy konstytucyjna Monarchini niemi się popisuje.“

Gazette rozumie, że ustąpienie z Santaremu, raczéj za obrót wojskowy, aniżeli za odwrót poczytywać wypada, ponieważ nie doniesiono, żeby Saldanha zaczepne miał rozpocząć działania. Sądzi, że Don Miguel się ośmieli wnijść w granice Hiszpanii.

Zgromadzeni w Paryżu wychodźcy Niemieccy obchodzili d. 27. Maja pamiątkę doroczną osławionéj uroczystości Hambachskiéj.

Od niejakiego czasu Xiążę Decazes bywa często w pałacu Tuilleries. W zeszłym tygodniu miał kilkokrotnie naradę z Królem.

Kontr-Admirał Grival, Prefekt morski w Rochefort, otrzymał stopień Wice-Admirała, Wice-Admirał Jurien-Lagraviere, Par Francyi, został mianowany Prefektem morskim w Tulonie, a Kontr-Admirał Baron Desaulses Freycinet, Prefektem morskim w Rochefort.

Sąd Izby Parów upoważnił Pana Lallemand, Prezesa sądu kryminalnego w Luneville, do badania osób aresztowanych i świadków z powodu spisku, który w nocy z dnia 16. na 17. b. m. miał tam wybuchnąć. Znajduje się w tamecznym areszcie 2 oficerów i 24 podoficerów, którzy są albo sprawcami albo wspólnikami spisku. Zdaje się, iż przy takiéj liczbie oskarżonych, instrukcya sprawy dosyć długo potrwa.

Dzienniki tulońskie donoszą z Algieru o rozchodzącéj się tam pogłosce, iż 8000 Kabailów otoczyło wojsko nasze w Bugia, czemu jednak trudno dać wiarę, bo gdyby tak było, wysłanoby ze dwa bataliony z Algieru na pomoc rzeczonemu wojsku.

Generalny Konsul nasz w Caracas zawarł z rządem rzeczypospolitéj wenezuelskiéj układ handlowy, którego ratyfikacyą przywiózł niedawno do Brest bryg Endymion. Układ ten ma być nader dogodnym dla kupców francuzkich.

Przed sądem kryminalnym w Grenoble stanęło dnia 12 b. m. dwunastu wychodzców włoskich, którzy w Lutym r. b. należeli do wyprawy na Sabaudyą i Piemont. Obwiniono ich, iż nieprzyjacielskiém postępowaniem wystawili kraj na wydanie wojny, a wkroczeniem swém do Sardynii i popełnionemi tam zdrożnościami narazili Francyą na niebezpieczeństwo użycia prawa odwetu przez kraj sąsiedzki. Według prawa kryminalnego, zbrodnia ta pociąga za sobą karę wywiezienia z kraju. Oskarżeni wyznali wprawdzie swe uczestnictwo w owéj katastrofie; lecz twierdzili, stawiając świadków, iż ani we Francyi, ani w Sabaudyi, żadnych bezprawiów nie popełnili. Po wymownéj obronie Adwokata Reymond i dwóch tego kollegów, wszyscy oskarżeni zostali uznani przez sąd przysięgłych za niewinnych; wszelako na wniosek generalnego Adwokata zaprowadzono ich do więzienia, zkąd nazajutrz tymczasowo czterech wyprowadzono, którzy pod strażą mają być zawiezieni do Calais, a ztamtąd popłynąć do Anglii. Pozostali 8 następnéj nocy udadzą się za niemi.

Sprawa, która się odbywa w sądzie między Panami Durand i Lasnier, względem wydatków na budowę okrętu, wystawionego na zeszłoroczny obchód Lipcowy, zdaje się być bardzo nieprzyjemną dla Ministrów; gdyż wykazuje się z niéj, iż jeden z urzędników otrzymał 25,000 franków gratyfikacyi za to, że uskutecznił zawarcie kontraktu z Panem Lasnier. Podane bowiem sądownie obrachowanie Pana Durand brzmi: miasto Paryż zapłaciło 115,000 fr.; z tego wydatki budowy wynosiły 38,000 fr. a 25,000 fr. otrzymała ta osoba, która wyrobiła Panu Lasnier kontrakt, jako honorarium, tak, iż pozostaje czystego zysku 51,430 fr. z któ-

rych Pan Durand domaga się połowy jako swéj własności. Pan Durand twierdził, iż budowa okrętu mogłaby być za 40,000 fr. uskuteczniona. Wyrok będzie wkrótce wydany.

Poseł neapolitański, Xiążę Butera, ułożył punkta względem zaślubin naszéj Królewnéj Maryi z Vice-Królem Sycylii.

Z dnia 1. Czerwca.

Marszałek Lobau, naczelny wódz gwardyi narodowéj Paryskiéj, ciężką złożony chorobą; (zapada na chorobę na wątrobę.)

Między kandydatami, którzy się do następujących wyborów Deputowanych zgłosili, znajdują się także oba naczelnicy szkoły romantycznéj, Wiktor Hugo i Alexander Dumas; pierwszy nadał sobie nazwę Mirabeau, a swemu rywalowi Barnave poezyi romantycznéj, ponieważ Pan Dumas potajemnie równą ku niemu pała zazdrością, jak niegdyś Barnave przeciw Mirabeau. Obydwa, Dumas równie jak Hugo, są Republikanami; zaś zwolennicy klassycznéj poezyi, PP. Etienne, Jay i Jouy, są ministeryalnymi i należą do stronnictwa monarchicznego. Jako najznamienitszych z pomiędzy kandydatów legitymistycznych wymieniają Pana Chateaubriand, Xięcia Fitzjames i Opata Lamennais. Zaś niektóre gazety utrzymują, że Pan Chateaubriand po wyborze swoim, raz tylko w Izbie wystąpić zamyśla, aby przeciw rodzinie Orleans uroczystą założyć protestacyą, a potém na zawsze się pożegnać z widownią politycznego świata. Inne gazety temu znowu zaprzeczają.

Anglia.

Z Londynu, dnia 31. Maja.

Dzisiejszy Numer gazety Times zamieściwszy już kilkakrotnie wzmiankowaną listę imienną domniemywanych nowych członków Ministeryum, czyni następującą uwagę: Rozporządzenia gabinetowe, jeżeli tylko na to imie zasługują, zostały wczoraj formalnie albo praktycznie ukończone, t. j. nastąpiło poruszenie miejsc, przesadzenia osób z jednego wydziału do drugiego i zmiana w zarządzie wewnętrznym, nie można jednak było dostrzedz żadnego przybytku z zewnątrz co do mocy charakteru albo téż jakiéjkolwiek bądź przewagi. Rząd przeto z dwoma małoznacznemi indywidualnemi wyjątkami jeszcze wciąż toż samo stanowisko zajmuje; stoi on pod względem członków jeszcze tam, gdzie w zeszły poniedziałek zrana stał, umniejszony przecież o 2 najzdatniejszych członków t. j. Pana Stanleja i Sir J. Grahama. Co się nowych mianowań dotyczy, nie możemy pominąć pytania, czyli Pan Spring Rica, Sekretarz wydziału skarbowego, wciąż odznaczający się pilnością, rozsądkiem i otwartością, co mu chętnie przyznajemy, i uważany jako osoba prywatna, godnego charakteru, już tak wysokiego w świecie politycznym doszedł stopnia, albo czyli już tak wysokie w oczach narodu zajmuje miejsce, że pierwszy Minister nie waha się w obliczu kraju wynieść tego zacnego Pana na Sekretarza państwa w wydziale dotyczącym się osad, któryto urząd może do najtrudniejszych urzędów korony należy, i który w czasie, jakim jest obecny, gdzie wydział osadniczy potrzebuje kierunku nader uzdatnionego i rozsądnego urzędnika, znakomitego wpływu i stanowczéj przewagi umysłowéj wymaga. Czyliż się téż kraj nie zapyta, jak dziwném połączeniem się planet Lord Auckland dostał się nagle do zarządu marynarką W. Brytanii? Lord Auckland nie był nawet dotąd członkiem gabinetu, a przecież nietylko mu powierzają naczelne dowództwo nad marynarką angielską, ale nadto nadają mu pierwszeństwo przed najzdatniejszymi i najszacowniejszymi urzędnikami państwa, wynosząc go na godność Ministra gabinetowego w czasie, który może należy do najkrytyczniejszych czasów historyi naszéj. Któż i czémże jest Lord Auckland, że go tak krajowi narzucają? Jak się dowiadujemy, nie ma żadnego Kassyera w marynarce, któryby pod względem zdolności, przymiotów i obyczajów, jakie na pierwszego Lorda Admiralicyi przystoją, pośledniejsze zajmował miejsce od tego Exprezydenta Izby handlowéj. Lord Carlisle, którego ważne służbowe usługi w gabinecie żadnym dotąd urzędem wynagrodzone nie zostały, dostał się nakoniec, po zawakowaniu przez wystąpienie Hrabiego Ripona Sinekury, na urząd wielkiego zachowawcy pieczęci. Ci Panowie wraz z Panem Ellice, z czynnym i ulubionym Sekretarzem w wydziale wojennym, i szwagrem Lorda Greja, zapełniają cztery, po ostatniém wystąpieniu wakujące miejsca, i jeszcze raz na honor i sumienie oświadczyć musimy, że wszyscy cztery razem wzięci nie będą i nie mogą być dostatecznymi dla ludu angielskiego. Ostrzegaliśmy w téj mierze Lorda Greja. Obawialiśmy się, aby się nie udano do saméj łataniny i do steku ministeryalnéj budy, aby nie wyłączono trwałych i kosztownych materyi, nie przenicowano starych sukien, załatano starych dziur, odświeżono starych płatów, aby starych z cielęcéj skóry zrobionych okładek świeżo nie wyzłocono i nowemi czcionkami nie upostrzono, i

aby nareszcie tego wszystkiego szyderczém nazwiskiem reformowanego albo poprawionego gabinetu nie nazwano, chociażby w takim razie i żaki nawet szkołę niedzielną odwiedzające, oszukaństwo poznały. Rzecz wprawdzie cała nie ze wszystkiém tak źle wypadła, jakeśmy się obawiali, ale niechaj się Lordowie Grey i Brougham dobrze obejrzą, a nie wiemy czyli w całém Królestwie znajdą rozumną istotę, któraby z ich dzieła kontenta była.

Missyonarz Jozef Wolf pisze z Malty pod dniem 29. z. m. iż wyda opis podróży swojéj, a potem zwiedzi Abissynią, Tombuktu, Przylądek dobréj nadziéj, Kalkuttę, Amerykę i Kamczatkę, poczem powróci na Moskwę i Berlin do Anglii.

Kontr-Admirał Sosias Rowléj ma polecenie baczyć na poruszenia floty przeznaczonéj do blokowania wyspy Samos i innéj, o przeznaczeniu któréj niemiano dotąd dostateczněj wiadomości.

Słychać, iż Hrabia Medem, urzędnik Poselstwa przy dworze francuzkim został tymczasowie mianowany sprawującym interessa Cesarsko rossyiskie przy dworze tutéjszym. Następcą Xięcia Liven na wysoki jego urząd dyplomatyczny ma bydź Hr. Orłow.

Xiąże Wellington, Lord Hill, Pan James Kembt, i inni znakomici wojskowi, wyjechali wczoraj do Sandhurst, i znajdowali się tam na uroczystym obrzędzie, z jakim Królowa dała kadetom dwie nowe chorągwie. General Paget dał przy téj sposobności świetny obiad dla Królestwa Jchmość w domu kadetów w Sandhurst.

Okręt Royal George pod dowództwem Lorda Adelfa Fitzclarence jest przysposobiony do żeglugi w Portsmouth, skąd ma się udać do Woolwich, celem przewiezienia królowéj do stałego lądu, co jednak (jak mniemają) nie nastąpi przed Lipcem.

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 11. Maja.

Rodzaj równowagi, przywrócony po odwrocie Don Miguela do Santaremu między walczącemi stronnictwami, przez obecne wystąpienie Hiszpanii naprzeciw téjże saméj sprawie, któréj aż do śmierci Ferdynanda VII. z taką gorliwością broniła, widocznie zniesiony został, a szale szczęścia Donny Maryi zaczynają otrzymywać przewagę. Koimbra i Figueira zostały dnia 8. m. b. równocześnie przez Villaflora i Napiera zajęte, a pierwszy z nich działa już w téj chwili, w połączeniu i ścisłém porozumieniu z hiszpańskim Generałem Rodil, w kierunku ku Tomar i Abrantes, aby stanowisko Santaremskie zupełnie opasać i będące tam wojsko Don Miguela wszelkiéj pozbawić kommunikacyi, podczas kiedy ono Saldanha z przodu na wodzy utrzymuje. Gdyby Generałowie Don Miguela tyle posiadali energii i wzniosłości umysłu, ile ich żołnierze stałości mają, tedy dzierżenie Santaremu i Abrantes, jako téż mostów tameczných nad Tagem, niemylnieby im wiele jeszcze dostarczało środków, aby z rozproszonych poruszeń Villaflora i Rodila korzystać i z przemocą na jednego albo drugiego uderzyć. Wszakże niechcąc się łudzić próżną nadzieją, nie można po radzie wojennéj Don Miguela podobnych się spodziewać postanowień, kiedy ona dawniéj z pomyślniejszych sposobności, aby rozdrobnienie nieprzyjacielskich korpusów na rzecz swoję obrócić, nigdy korzystać nie umiała. Zapewne więc wojsko Miguelowskie w Santaremie da się opasać, albo zobaczywszy, że kommunikacye jego z lewym brzegiem Tagu są zagrożone, korzystać będzie z ostatniéj chwili, celem przedsięwzięcia odwrotu do Elvas albo do dolnéj Guardiany, gdzie wszelako tylko na szczupłe zasiłki nieżyznéj części Alemteju ograniczone zostanie i opierając się z tyłu o nieprzyjazną granicę hiszpańską, zapewne ostateczněj katastrofy nie ujdzie, chyba że jakie nieprzewidziane wypadki stanu rzeczy nie zmienią. Mówią tu o tém, że Don Carlos koniecznie od Don Miguela wymagał, ażeby Portugalią, zniechęconą przez długotrwałe klęski wojenne, chwilowo opuścił i z ogółem wojska swego do Hiszpanii wkroczył, aby tam wszystkich stronników Karolistowskich do jęcia się oręża zachęcić. Ale nie zważywszy nawet na to, czy plan takowy istotnie w Chamusce był roztrząsany, czy téż tylko jest płodem ducha wynalazczego tutejszych polityków wojskowych, stoją mu jednak na zawadzie nasamprzód wymieniony już brak sprężystości, a potém, nawet w razie gdyby śmiałości nabrano, ta okoliczność, że wojsko przemagające Donny Maryi i Villaflora takie obecnie już dziedziczy stanowiska, że Migueliści nie mogliby onego daléj wyprzedzić, jak na dwudniowy marsz, a takby ściganie niepokojące armią Królewicza o zgubęby przyprawiło. Prócz tego mogłoby w téj chwili wojsko Don Miguela wyprawę takową do Hiszpanii tylko na lewym brzegu Tagu przedsięwziąść, tutaj zaś, w południowéj Estremadurze, nasamprzód do takiéjby się dostało prowincyi, gdzie Don Carlos nierównie mniéj ma stronników, niż w Leon i Staréj Kastylii; nareszcie główny trakt, na którymby to wojsko działać mu-

siało, zapierałaby przy samym wstępie zamieszkana przez zagorzałych Liberalistów mocna twierdza, Badajoz. Zdaje się więc być rzeczą podobniejszą do prawdy, że w przypadku ustąpienia z Santaremu, wojsko Miguelowskie pod działami miasta Elvas albo w oszańcowanych pozycyach nad dolną Guadyaną obrony i ratunku szukać będzie. Bo o układach, którym tu niektóre osoby zawierzają, ja z mojéj strony bardzo wątpię, będąc przekonany, że opór wtenczas tylko ustanie, kiedy wszystkie środki będą wyczerpane.

Włochy.

Z Rzymu, dnia 20. Maja.

(*Gaz. Powsz.*) — Przywiedzione do skutku zratyfikowanie przymierza poczwórnego sprawiło tu po odebranéj o treści onego wiadomości, głębokie wrażenie; wszakże nie daje się rząd dotychczas przez to zatrważać, sądząc, że ono, o ile się zbrojnego wkroczenia dotyczy, tylko częściowo urzeczywistnionem zostanie, zwłaszcza że Anglia wejściu Francuzów do Hiszpanii sprzeciwiać się będzie. Monsignor de Curoli, były Uditore Nuncyatury w Lizbonie miał u Papieża posłuchanie, który go z szczególną przyjmował łaskawością. Prałat ten skreślił podobno o stanie kościoła św. w Portugalii nader zasmucający obraz. Rozchodzi się tu pogłoska, znajdująca wiarę w niektórych towarzystwach, że Król Neapolitański pułki szwajcarskie z służby swojéj oddalić i poddanym swoim Kartę nadać (oktrojować) zamyśla. Pierwsza pogłoska względem Szwajcarów zupełnie bezzasadna; a chociaż być może, że Król wielką reformę w administracyi przedsięwziąść postanowił, mamy jednak słuszne pobudki mniemać, że o spełnieniu życzeń Liberalistów dzisiejszych przez nadanie krajowi konstytucyi ani myśli.

Z Chambery, dnia 23. Maja.

(*Z. Gaz. Powsz.*) Od czasu, jak Dwór Turynski domyślać się zaczął, że Szwajcarya nie zechce zwrócić uwagi swojéj na jego dwie nóty względem wykazu niespokojnych Polaków i Włochów i poszukiwania w powstaniu sabaudzkiém d. 1. Kutego skompromitowanych Swajcarów, chwycił się, mimo swoich dawniej tak przyjaznych stosunków z pograniznemi Kantonami, ostrzejszych nierównie przy udzielaniu paszportów, środków. Ale surowość ta wkrótkim ustała czasie i związki aż do téj chwili przerwane nie zostały. Powiększono jednakże załogi w Jhonon, St. Julien, Annecy, l'Htopital i Bonneville, a obecnie zakładają obóz między Alix-les-Bains, Rumilly i Annecy, który zapawne z obwieszczonem całkowitém zamknięciem Sabaudyi od strony Kantonów Wallis, Wadt i Genewy w związku zostawać i też popierać będzie. Srodek takowy nabawiłby przez brak dowozu potrzebnego zboża, drzewa, masła, drobiazgu i. t. d. szczególniéj przeludniony a pod względem płódów bardzo ubogi Kanton Genewski chwilowéj niespokojności; ale też tylko chwilowéj, ponieważ Francya dostarczyłaby mu na drodze ubocznéj wszystkich potrzebnych rzeczy, aczkolwiek za nieco droższą cenę. Ale i Sabaudya sama, któréj prowincyi, Carouge, Genevois, Faucigny i Chablais, tak korzystnie dotąd na targach Genewskich swoje płody spieniężały, możeby więcéj jeszcze przytem aniżeli Genewa, ucierpiała. Na tę okoliczność zwróci może rząd nasz swoję uwagę, ile że teraz istotnie niespokojni Polacy, Włosi i. t. d. w Szwajcaryi będący, paszportami francuzkiemi wykazać się mogą.

Niemcy.

Z Monachium, dnia 31. Maja.

Według odebranych tu wiadomości z Grecyi regencya tameczna zajmuje się gorliwie rozszerzaniem języka niemieckiego, nie czyniąc atoli uszczerbku językowi narodowemu. Niedawno poprawiła urządzenie szkoły niemieckiéj, która oddawna już istnieje w Nauplii. Powołany do jéj dyrekcyi nauczyciel Berg z Mnichowa, jest światłym mężem.

Szwajcarya.

Z Aarau, dnia 29. Maja.

Twierdzą, że odpowiedź miasta Sejmu na notę sardyńską Posła tego mocarstwa tak mało zadowolniła, że tylko za nalegającemi prośbami innych noty podających Posłów dał się wstrzymać od postanowienia, zażądania paszportów do wyjazdu. Tymczasem odesłał tę odpowiedź do Turynu i czeka dalszych rozkazów.

Z Szafhuzy, dnia 27. Maja.

Wojsko sardyńskie w Sabaudyi dochodzi obecnie do 10,000. Tak znamienitéj potęgi od r. 1815. nigdy w téj prowincyi nie było. Od kilku dni stanął także znaczny korpus w Domo d'Ossola.

Belgia.

Z Bruxelli, dnia 1. Czerwca.

Królowa angielska uda się na pokładzie statku parowego z Rotterdamu na Renie aż do Moguncyi, a stamtąd przez Frankfurt do Sachsen-Meiningen.

Na dzisiejszéj sessyi Izby Reprezentantów, sekcya centralna zdała sprawę o projekcie do

prawa przeciw zabiegom Oranżystów i radziła przyjęcie jego.

Różne są domniemania, kogo teraz Król Jegomość mianować będzie następcą swym na przypadek, gdyby z szedł ze świata bez potomka męzkiego. Oczy większéj części publiczności zwrócone są na drugiego syna Xięcia Sachsen-Coburg, Feldmarszałka austryackiego, który jest bratem N. Pana. Młody Xiążę ma dopiero lat 16, a ponieważ przy zamęściu matki jego, Antoniny Kohary, córki jednego z najbogatszych magnatów węgierskich, położono warunek, iżby dzieci wychowane były w religii matki; przeto młody Xiążę jest wyznania katolickiego. — Pan Dumortier, jeden z członków oppozycyi, ma wnieść projekt do Izby, aby zwrócono uwagę Króla na Arcy-Xięcia Karóla (austryackiego).

Liczba Republikanów w Izbie naszéj nadzwyczajnie się teraz zmniejszyła. Ze 102 członków, zaledwie 5 należy do tego stronnictwa. Z tych, Panów Gendebien, Seron i Robaulx nie masz teraz w Bruxelli; a PP. Dams i Desmets nie mają żadnego wpływu.

D a n i a.

Z Kopenhagi, dnia 17. Maja

Monarcha nasz wyjedzie ztąd d. 5 Czerwca przez Roeskilde i Holbeck do Kalundborg, i zaraz na statku parowym Kiel popłynie do Aarhuces, zkąd dnia 15 uda się do Randers, ztamtąd nazajutrz do Aalborga, gdzie dnia 17 zabawi; d. 18 wyjedzie przez Sundby i Saeby do Frederikshooń, skąd nazajutrz wróci do Aalborga; d. 20 pojedzie do Viborg, gdzie 3 dni zabawi; d. 24 przybędzie do Horsens, d. 25 do Weile, a d. 26 o godzinie 5 zrana wsiądzie w Weile Piord na pokład statku parowego Kiel i uda się na powrót do Kopenhagi.

Z dnia 24. Maja.

Słychać o niezwłoczném ogłoszeniu upragnionych oddawna ustaw względem zaprowadzenia reprezentacyi prowincyi, co ma nastąpić d. 28 b. m. w trzecią rocznicę wydanego w téj mierze postanowienia.

45 najznakomitszych kupców tutejszych miało podać Królowi adress, w którym między innemi wskazują przyczyny tamujące handel tutejszéj stolicy, który niegdyś bardzo kwitnął.

Przejeżdżał tędy sławny podróżny, Kapitan Ross, udając się do Szwecyi i Norwegii; a przy téj sposobności miał zaszczyt być przedstawionym Królowi naszemu. Słychać, iż po téj podróży mającéj związek z dawniejszemi jego badaniami, przedsięweźmie żeglugę do bieguna południowego.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik Urzęd. Król. Regencyi w Poznaniu z d. 10 Czerwca zawiera nasamprzód ogłoszenie Król. Regencyi treści dosłównie następującéj: „Zatamowana w Koninie, Powiatu Bukowskiego, kommunikacya z powodu zarazy płucnéj, która tam między bydłem grasowała, zostaje teraz, po zupełném zarazy uśmierzeniu, przywróconą;“ następnie wykaz gratyfikacyi dla akuszerek za rok 1833; ogłoszenie Król. Regencyi II wzywające na nowo wszystkich duchownych, ażeby konferencye z nauczycielami gorliwie odbywali i gdzie jeszcze nie exystują, je zaprowadzili, z dołączeniem wzoru, wedle którego raporta o tych konferencyach szkolnych mają być nadsélane; dalej podaną przez Król. Pruską Regencyą II następującą wiadomość: „W obwieszczeniu z d. 6 Stycznia r. b. wspomnieliśmy o szlachetnéj szczodrobliwości Pana Hr. Potockiego, któréj gmina Niemieckiego Wilkowa, Pow. Wschowskiego — nie Polsk. Wilkowa, jak mylnie w Dzien. Urz. str. 18 umieszczono — szczególniéj piękny murowany dom szkolny zawdzięcza.

Uzupełniając wspomnione obwieszczenie dodajemy, iż, podług doniesienia Urzędu Radzczo-Ziemiańskiego Pow. Wschowskiego, budowa ta, nierachując w to materyałów, drzewa i kamieni, przeszło 700 Tal. kosztowała. Uroczyste poświęcenie domu szkolnego odbyło się dnia 3 Lutego r. b. pod przewódnictwem P. Assessora Regencyjnego Heinitz, jako zastępcy Radzcy Ziem. Powiatu Wschowskiego i JX. Dziekana Jaxiewicza w Dłużynie, przy assystencyi pobliższych Jchmość xięży i urzędników miejscowych, w nader stosownym i poważnym sposobie. Uroczystość ta wywyższoną zosiała umieszczeniem w sali szkolnéj dobrze trafionego i ozdobnemi ramami obwiedzionego portretu N. Króla, którym P. Kommissarz Koenig obdarzył szkołę ku temu celowi i na pamiątkę uroczystości inauguracyjnéj;“ nareszcie kroniki osobiste, z pomiędzy których tu tylko następujące umieszczamy mianowanie: „X. Pleban Wiesiołowski w Ostrowie, Powiatu Wrzesińskiego, został przez JW. JX. Arcybiskupa Gnieźnieńsko-Poznańskiego dziekanem dekanatu Powidzkiego mianowany i w znaczeniu tém przez Kr. Ministerstwo spraw duchownych, naukowych i lekarskich pod dn. 2. z. m. z strony rządu potwierdzony.“

W Szwecyi wychodzi 98 pism czasowych, z tych 30 w saméj stolicy, z których trzy do-

znają szczególnéj opieki rządu. W sławném mieście uniwersyteckiém Upsali, wychodzą cztery pisma czasowe, z tych jedno pod nazwą: „Dziennik literatury szwedzkiéj," zaszczyca się opieką szwedzkiego Następcy tronu.

Pióro, którém Napoleon podpisał w r. 1814 akt abdykacyi w zamku Fontainebleau, miało znajdować się w Anglii, kupione za znaczną summę od burgrabiego wspomnionego zamku. Lecz w Anglii trzysta miłośników rzeczy osobliwych szczyci się posiadaniem pióra tego, z którego wypłynął tak pamiętny dla Europy i stan jéj rzeczy przekształcający podpis. Pokazuje się teraz, że te wszystkie przez Anglików posiadane pióra są fałszywe, prawdziwe bowiem zatrzymał sobie na pamiątkę burgrabia zamku Fontainebleau, inwalid staréj gwardyi cesarskiéj, a miłośnikom osobliwości historycznych poprzedawał za drogie pieniądze stare pióra żony swojéj, któremi rejestra bielizny zapisywała.

Wykonywanie sztuki lekarskiéj w Turcyi podległe jest dziwnéj odpowiedzialności. Gdy tamtejszy Hippokrates w turbanie wyprawi chorego z niewiadomości na drugi świat, skazany bywa do noszenia dwóch spojonych deszczułek ze dzwonkami w około szyi. Tak wystrojonego prowadzą publicznie po mieście, a ile razy chce odpocząć, znaczną summę płacić powinien. Oprowadzanie to dzieje się dla tego, ażeby przechodzący dobrze przypatrzyli się rysom twarzy skazanego i po drugi raz nie poruczali życia jego nieumiejętności. Gdyby ten zwyczaj i w innych krajach panował, o ileżby lekarzy mających nawet głośne imię, chodziło z dzwónkami.!

Każdy naród ma swój oddzielny kolor żałoby. Europejczyk okazuje żałobę kolorem czarnym; Syryjczyk błękitnym, lub fijoletowym. U Egipcyjan jest kolor załoby ciemno żółty, u Etyjopianów szary, u Japończyków biały. Każdy z tych narodów postępuje za właściwém uczuciem. Syryjczyk nosi dla tego błękitną żałobę, ponieważ, ona przypomina mu miejsce, w jakiém życzyłby sobie widziéc nieboszczyka, to jest niebo. Egipcyjanie są tego zdania, że kolor ciemno-żółty oznacza koniec życia i wszelkich nadziéi doczesnych, ponieważ zeschłe liście także żółtemi się stają. W Etyjopii jest dla tego kolor żałoby szarym, gdyż szarą jest ziemia ojczysta, do któréj umarli powracają. Biały kolor Japończyków wystawia nam obrazowo czystość życia nieboszczyka. Utratę światła, życia i wszelkich przyjemności świata znamionuje nasz czarny kolor żałoby.

OBWIESZCZENIE.

Miejsce w rzece Warcie pomiędzy domem do rzezi bydła a gruntem JPana Kleemann od lewego brzegu rzeki położone, do pławienia koni na rok bieżący oznaczone zostało.

Poznań, dnia 2. Czerwca 1834.

Król. Pruska Dyrekcya policyi.

OBWIESZCZENIE.

Z odwołaniem się do obwieszczenia naszego z dnia 5. Kwietnia r. b. podajemy niniejszém do publicznéj wiadomości, iż do wydzierżawienia dóbr Lubowic wielkich w Powiecie Gnieźnieńskim nowy termin na

dzień 27. Czerwca r. b.

popołudniu o godzinie 4téj wyznaczonym został.

Poznań, dnia 9. Czerwca 1834.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

OBWIESZCZENIE.

Interessentów mniemających należeć do podziału wspólności gruntów pola i folwarku Ekonomii Mroczeńskiéj, będącego w związku z wynagrodzeniem pastwiska w objazdach leśnych Krukowylas, Plewisko, Dąbrowo, Tonin, Gliszcz, Drązonnek, Raumeheide, Kozularz, Małocin i Skoracewo, wzywa się niniejszém publicznie, aby się na terminie

dnia 4. i 5. Lipca r. b.

o godzinie 9téj zrana przed Kommissyą Specyalną Obwodu Bydgoskiego w Dworze Ekonomii Mroczeńskiéj zgłosili i deklaracyą swą na to zdali, czyli przedłożeniu planu chcą być przytomnymi. W razie przeciwnym niestawający układy nastąpione przeciwko sobie przyjąć muszą, i z żadnemi excepcyami nawet w razie uszczerbku słuchanymi nie będą.

Koronowo, dnia 14. Maja 1834.

Krol. Kommissya Specyalna Obwodu Bydgoskiego.

Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 5. *Czerwca* 1834.

Lądem:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	—	—	—	i	—	—	—
Zyto . . .	1	—	—	-	—	—	—
Jęczmień wielki	—	23	2	-	—	21	3
Jęczmień mały	—	—	—	-	—	—	—
Owies . . .	—	—	—	-	—	—	—
Wodą:	**Tal.**	**śgr.**	**fen.**		**Tal.**	**śgr.**	**fen.**
Pszenica (biała)	1	20	—	i	1	17	6
Zyto . . .	1	3	9	-	1	1	3
Jęczmień wielki	—	25	—	-	—	—	—
Jęczmień mały	—	—	—	-	—	—	—
Owies . . .	—	21	3	-	—	17	6
Groch . . .	1	15	—	-	1	7	6
Kopa słomy .	9	—	—	-	7	—	—
Cetnar siana .	1	5	—	-	—	20	—